

MONOGRAPH

Agnieszka Łada, Małgorzata Druciarek (2019)

U wiosła i za sterem. Kobiety w polskiej polityce zagranicznej

Published: 21.05.2019

Recommended by Dr. Agnieszka Łada

Publishing house	Instytut Spraw Publicznych, Heinrich-Böll-Stiftung
Place of publication	Warszawa
Page references	75
Language	Polish

ISBN: 978-83-7689-332-7

Gender Studies, Political Sciences, Social Sciences

Polski

Reprezentacja kobiet w obszarze polskiej polityki zagranicznej jest oceniana jako znaczna, ale głównie w urzędach i dyplomacji. Zwłaszcza liczba urzędniczek i dyplomek zajmujących się tematyką europejską na tle innych sfer polityki zagranicznej jest stosunkowo wysoka. W polityce sytuacja jest postrzegana jako zdecydowanie gorsza. W sferze publicznej – w mediach czy podczas debat – mężczyźni wciąż zdecydowanie dominują. We wszystkich analizowanych sytuacjach kobiety przeważają na stanowiskach niższego i średniego szczebla, na których intensywność pracy jest największa, różny zaś jest realny wpływ na decyzje. Na stanowiskach kierowniczych nadal jest więcej mężczyzn niż kobiet.

- Duża liczba kobiet zajmujących niższe stanowiska na uczelniach czy w administracji wiąże się z faktem, że w tych obszarach zarobki są stosunkowo niższe i ogólnie więcej kobiet niż mężczyzn decyduje się na podjęcie tam pracy. Funkcje kierownicze pełni w tych instytucjach już zdecydowanie więcej mężczyzn.
- Kobiety chcą być doceniane za kompetencje – i to one, zdaniem respondentek, odgrywają kluczową rolę w obsadzaniu stanowisk, w ich karierze oraz w decyzjach personalnych wobec współpracowników. Jednocześnie badane dostrzegają, że podwójne obciążenie kobiet pracą zawodową i obowiązkami domowymi stanowi główną barierę na ich ścieżce kariery.
- Podzielone są głosy, w jakiej mierze kwoty płci przy obsadzaniu stanowisk politycznych i eksperckich są koniecznym rozwiązaniem. W odniesieniu do kwot płci na listach wyborczych panuje zdecydowanie większa jednomyślność – prawie wszystkie polityczki objęte badaniem uznały, że mechanizm ten był i wciąż jest

potrzebny. Wszystkie badane zgadzały się co do tego, że kluczowe w branży powinny być kompetencje i nie byłoby dobrym rozwiązaniem wybieranie kobiet głównie ze względu na płeć. Mimo tak wyrażonych obaw większość badanych zauważa strukturalne bariery stojące na drodze kobietom w ich karierach w polityce zagranicznej, na których przełamanie system kwot w pewnych dziedzinach jest na razie najlepszym rozwiązaniem.

- Większość badanych uważa, że kobieta, aby coś osiągnąć, musi się bardziej starać – i zwykle osiąga to dzięki wyęźonej pracy. Kluczowa jest jednak osobowość, od niej bowiem zależy, jakie znaczenie ma się w branży. Wpływ można wywierać w różny sposób, pełniąc kierownicze stanowiska, ale także będąc aktywną w mediach społecznościowych czy przygotowując analizy.
- Wyraźnie widoczna jest zmiana pokoleniowa: młodszy mężczyźni podchodzą do swoich koleżanek z branży zdecydowanie częściej po partnersku niż ich starsi koledzy.
- Wyrażana jest nadzieja, że zmiany będą postępować dalej i z czasem równe prawa czy równe traktowanie będą naturalnym składnikiem rzeczywistości.
- Kobiety nie wspierają się tylko dlatego, że są kobietami (solidarność płci), lecz budują wsparcie wokół konkretnego problemu czy określonej inicjatywy, w zależności od swoich kompetencji.
- W polityce zagranicznej nie istnieją typowo kobiece i męskie tematy. Kobiety tak samo dobrze znają się na takich kwestiach jak bezpieczeństwo i energetyka oraz zajmują stanowiska, które mogą wpływać na kształtowanie polityk w tych obszarach. Część badanych podkreśla odmienny styl pracy kobiet i mężczyzn. Jednocześnie respondentki deklarują, że do pewnych tematów, na przykład migracji, kobiety podchodzą w nieco inny sposób niż mężczyźni, zauważając aspekty, na które ich koledzy nie zwracają najczęściej uwagi.
- Polska na tle innych krajów zblizonego kręgu kulturowego wypada dobrze pod kątem reprezentacji i znaczenia oraz kompetencji kobiet w polityce zagranicznej. W niektórych kwestiach wyprzedzamy tu nieraz tak progresywnie kojarzone kraje jak państwa skandynawskie czy Niemcy, ale w innych możemy się od nich uczyć. Zwłaszcza uczelnie odstają jeszcze od norm w Europie Zachodniej.
- Pomocne w zwiększaniu widoczności i promowaniu kobiet w sferze polityki zagranicznej byłyby bazy ekspertek, które można zapraszać do debat, wywiadów czy projektów. Podczas gdy badane nie wyraziły potrzeby tworzenia specjalnych sieci formalnych tylko dla kobiet, to jednak wszystkie podkreślały ogromną potrzebę nieformalnego wsparcia między kobietami, szczególnie ze strony tych bardziej doświadczonych w branży. Niektóre wskazywały również zasadność tworzenia przestrzeni dla kobiet, w których mogłyby się spotykać i wymieniać się opiniami.

Pobierz raport: <https://pl.boell.org/pl/2019/03/14/u-wiosel-i-za-sterem-kobiety-w-polskiej-polityce-zagranicznej>